



CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2013 - NR 4/79



Zabawa czy nauka - uczniowie SP w Trzygłowie (fot. Arch. SP w Trzygłowie)

Obecnie nauczycielem może być prawie każdy, a „dobra szkoła może powstać wyłącznie dzięki dobrym, zmotywowanym, a także utalentowanym nauczycielom”.

(A. Bruhlmeier, 2011 za: S. Badora i B. Zięba-Kołodziej 2013)

1. BADORA S., ZIĘBA-KOŁODZIEJ B., *Granice mitów pedagogicznych*. „Refleksje” 2013 nr 1, s. 44-47.

Koszalin: maj - czerwiec 2013

SPIS TREŚCI

„Nauczycielskiej Edukacji” 2013 nr 4/79

ISSN – 1642-34-53

W NUMERZE

SPIS TREŚCI

- Mariola RINK-PRZYBYLSKA, Zenon DECYK, Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim	3
- Matura 2013 - komu potrzebna?	8
- Konferencja CEN „Tożsamość i wielokulturowość”	9
- O znaczeniu edukacyjnych portali i szkole XXI wieku. Rozmowa z Jarosławem ŚCIŚLAKIEM (...)	11
- Problem, który warto poznać! Martin WOLPERS, Tapio KOSKINEN, <i>Kształcenie mobilne</i>	14
- Natalia DRABEK, Zaproszenie na innowacyjną platformę edukacyjną - freelearning.pl	15
- Światowy Dzień Książki	16
- Dlaczego czytamy mniej książek?	16
- Agata KACZMAREK, Czytać każdy może	17
- Marzena GAZIŃSKA, Daria KOSIOR, Bibliotekarze bibliotekarzom. Wymiana doświadczeń	20
- Alicja LORENZ, Finał IV Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej dla uczniów szkół podst.	22
- Mariola RINK-PRZYBYLSKA, Edukacja na miarę ucznia XXI wieku, czyli o Wiosennych Zespołach... ..	24
- 24 maja Europejski Dzień Parków Narodowych	27
- Ciekawy album: Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej (...)	27
- Bogdan URBANEK, Czy warto uczyć się „pod egzamin”?	28
- Ciekawy problem, który warto rozważyć! „Psychospołeczne znaczenie uprzedzeń”	31
- Ciekawy artykuł: Czesław BANACH, <i>Żeby uczyli najlepsi.</i>	32
- Zaproszenie na konferencję Inspir@cje 2013 - Jak uczynić polską szkołę jeszcze lepszą?	33

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, ul. Ruszczyca 16,
 fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26**. Internet: www.cen.edu.pl Poczta e-mail: jps51@tlen.pl
Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS
Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim

19 kwietnia 2013 roku Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie było organizatorem spotkania z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim.



Spotkanie odbyło się w auli szkolnej I LO im. S. Dubois w Koszalinie przy obecności wielu gości: Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego Pana **Andrzeja Jakubowskiego**, Zachodniopomorskiego Wicekuratora Oświaty Pana **Krzysztofa Rembowskiego**, Prezydenta Miasta Koszalina Pana **Piotra Jedlińskiego** oraz Wiceprezydenta Koszalina Pana **Leopolda Ostrowskiego**.

<-- Przemysław Krzyżanowski (fot. A. Paczkowski)

Na wstępie głos zabrał Marszałek Andrzej Jakubowski zwracając uwagę na potrzebę dokonania zmian w prawie oświatowym, które służyłyby dostosowaniu oświaty do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Minister Przemysław Krzyżanowski w swoim wystąpieniu przedstawił najnowsze założenia projektowanych zmian ustawy – Karta Nauczyciela. Celowość zmian motywował koniecznością **dostosowania ustawy do współczesnych realiów**, reformowanego systemu oświaty, zmiany kompetencji organu nadzorującego i prowadzącego placówki oświatowe. Zanim przystąpił do prezentacji założeń poinformował uczestników spotkania o harmonogramie prac legislacyjnych nad Kartą Nauczyciela i o czasie wejścia w życie zmian, czyli początku 2014 r.



Przemysław Krzyżanowski (fot. A. Paczkowski)

Kolejno zaprezentował i omówił na przykładach sytuacji oświaty lokalnej lub szerzej – oświaty krajowej – **zmiany w poszczególnych obszarach:**

1. zmiany w systemie wynagradzania nauczycieli, tzn. zastąpienie średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego (określonych dotychczas w art. 30 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela) wskaźnikami kalkulacyjnymi środków ogółem przeznaczonych na wynagrodzenia nauczycieli oraz zagwarantowanie ogólnej sumy środków na wynagrodzenia nauczycieli w subwencji oświatowej, co uprości zarządzanie wynagrodzeniami jednostkom samorządu terytorialnego;

2. utrzymanie w KN zapisów dotyczących prawa nauczyciela do jednorazowego dodatku uzupełniającego, wyliczanego wg średniej z uzyskanych wynagrodzeń wszystkich nauczycieli i przysługującego tylko nauczycielom świadczącym pracę w danym roku, dla którego ustalono kwotę różnicy, z wyłączeniem nauczycieli, którym wypłacano wynagrodzenie, pomimo że rzeczywiście nie świadczyli pracy (np. przebywali na urlopie dla poratowania zdrowia);

Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim - cd.

3. zachowanie dotychczasowego pensum dydaktycznego nauczycieli;
4. ustalenie w ustawie tzw. dodatku wiejskiego wliczanego do puli wynagrodzeń, w wysokości niezależnej od stopnia awansu zawodowego, czy stażu pracy nauczyciela, czyli stałej kwoty równej 10 % kwoty bazowej określonej dla nauczycieli corocznie w ustawie budżetowej obowiązującej w dniu 1 stycznia 2013 r. - w praktyce podwyższenie dodatku nauczycielom stażystom czy kontraktowym;



Przemysław Krzyżanowski - wiceminister MEN podczas spotkania z nauczycielami (fot. A. Paczkowski)

5. zniesienie uprawnień socjalnych nauczycieli: dodatku mieszkaniowego, zasiłku na zagospodarowanie, prawa do lokalu mieszkalnego, prawa do osobistego użytkowania działki gruntu szkolnego, prawa do zajmowania mieszkań w budynkach szkolnych i użytkowanych przez szkoły, jednak z zachowaniem zasady ochrony praw nabytych;

6. dofinansowanie doskonalenia zawodowego nauczycieli z uwzględnieniem doradztwa metodycznego zgodnie z art. 70a ust. 1 ustawy – Karta Nauczyciela oraz ściśle powiązanie sposobu wydatkowania środków na doskonalenie z rzeczywistymi potrzebami oświaty;

7. planowane określenie celów doskonalenia nauczycieli:

- związanych z kierunkami polityki oświatowej państwa,
- spełnianiem wymagań wynikających z nadzoru pedagogicznego,
- dotyczących realizacji podstaw programowych, opracowywania programów nauczania, diagnozowania potrzeb uczniów i indywidualizacji procesu nauczania i wychowania, przygotowania do dokonywania analiz wyników i wniosków z nadzoru pedagogicznego i potrzeb zdiagnozowanych w toku nadzoru, analizy wyników sprawdzianu i egzaminów oraz korzystania z tych analiz w celu doskonalenia umiejętności zawodowych nauczycieli,
- na dofinansowanie doskonalenia zawodowego dyrektorów szkół i placówek w zakresie zarządzania oświatą;

8. rezygnacja z utożsamiania urlopu nauczyciela z feriami ucznia, precyzyjne ustalenie liczby dni urlopu przysługującego nauczycielom placówek feryjnych do 47 dni roboczych rocznie oraz zasad udzielania urlopu, np. co najmniej 28-dniowego wypoczynku nieprzerwanego;

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim - cd.

9. możliwość korzystania przez nauczycieli z urlopu nie tylko w okresie ferii zimowych i letnich, lecz we wszystkie dni, w które nie odbywają się w szkole zajęcia lekcyjne, co będzie implikowało realizację przez nauczycieli zadań statutowych szkoły w pozostałe dni wolne od zajęć poza urlopem wypoczynkowym;

10. orzekanie przez lekarzy medycyny pracy (na koszt pracodawcy nie częściej niż raz na trzy lata) o potrzebie udzielenia nauczycielowi z co najmniej 20-letnim stażem pracy urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zalecanego leczenia w łącznym wymiarze nieprzekraczającym jednego roku; okres między kolejnymi częściami tego urlopu musi wynosić nie mniej niż 3 lata, a uzasadnieniem korzystania z tego przywileju będą choroby związane z charakterem pracy nauczyciela;

11. rejestrowanie zajęć i wskazanych ustawą czynności realizowanych przez nauczycieli w wybranych aspektach: dostępność nauczyciela w szkole dla rodziców uczniów, udział w posiedzeniach rad pedagogicznych oraz zespołach realizujących zadania na rzecz dziecka i ucznia tworzonych przez dyrektora szkoły, doskonalenie zawodowe uzgodnione z dyrektorem szkoły;

12. rejestrowanie zajęć i wskazanych czynności realizowanych przez nauczycieli bez wymogu ewidencji 40 godzin pracy tygodniowo;



Przemysław Krzyżanowski i goście spotkania z wiceministrem (fot. A.P.)

13. zwiększenie roli rodzica w szkole i jego wpływu na jakość pracy szkoły poprzez włączenie obligatoryjnej opinii rady rodziców w procesie oceny pracy nauczyciela i dyrektora szkoły; umożliwienie przedstawicielowi rady rodziców udziału w pracach komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych na ścieżkach awansu zawodowego w charakterze obserwatora;

14. umożliwienie nauczycielowi w ramach stosunku pracy realizacji zajęć wynikających z projektów i programów finansowanych ze środków europejskich w wymiarze do 8 godzin tygodniowo (150 rocznie) za wynagrodzenie nie niższe niż 150 % stawki osobistego zaszeregowania za godzinę i niewliczanie tego czasu do wymiaru czasu pracy określonego w art. 42 ust. 1. Karty Nauczyciela;

15. zmiana organu właściwego do nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego awansu zawodowego z kuratorium oświaty na organ prowadzący szkołę oraz zmniejszenie liczby ekspertów wchodzących w skład komisji egzaminacyjnej i komisji kwalifikacyjnej;

16. powoływanie komisji dyscyplinarnych w pierwszej instancji przy organie prowadzącym szkołę lub placówkę;

17. rozszerzenie zakazu zatrudniania w oświacie osób karanych na wszystkie (publiczne i niepubliczne) placówki oświatowe.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim - cd.



Drugim wątkiem wystąpienia było **obniżenie wieku szkolnego**. Podsekretarz stanu MEN Przemysław Krzyżanowski podkreślał stanowczo, że zgodnie z wolą różnych środowisk – w tym samorządowych i ZNP, nie ma odwrotu od realizacji 1 września 2014 r. przyjętej w ustawie o systemie oświaty koncepcji rozpoczynania nauki przez dzieci sześciolatnie. Zasadność decyzji potwierdził wieloma argumentami, między innymi wzrostem uczestnictwa w edukacji przedszkolnej dzieci trzy i czteroletnich.

Z prognoz MEN wynika, że wskaźnik upowszechniania edukacji przedszkolnej w 2020 r. wzrośnie do poziomu ok. 90%. Sprzyjać temu ma m.in. obowiązkowa edukacja pięcioletników w myśl nowej podstawy programowej, zapewnienie młodszym dzieciom miejsc w przedszkolach, a także wprowadzenie zmian dotyczących ograniczenia wysokości opłat pobieranych od rodziców za edukację przedszkolną. Badania dziesięcioletników PIRLS & TIMSS^[1] z 2011 r. jednoznacznie potwierdzają przyspieszony rozwój dzieci wcześniej rozpoczynających naukę oraz niższe umiejętności polskich dziesięcioletników rozpoczynających naukę dopiero w wieku siedmiu lat. Przywołał doświadczenia wielu państw Europy pokazujące, że dzieci sześciolatnie są gotowe do podjęcia nauki w szkole. Osiągnięcia szkolne sześciolatników po trzech latach nauki ilustrował polskimi badaniami OBUT^[2] i Instytutu Badań Edukacyjnych TUNSS^[3] z 2012 r., które pokazały, że w trzeciej klasie uczniowie rozpoczynający naukę w wieku sześciu lat osiągają równe lub niekiedy wyższe wyniki od siedmiolatników.



Uczestnicy spotkania z wiceministrem (fot. A.P.)

Podkreślał, że MEN podejmuje zadania finansowe w wysokości 1.448 mln zł, z czego 157 mln zł dotyczyło bieżących remontów szkół podstawowych, 49 mln zł stanowiły dotacje do wyposażenia nowych sal lekcyjnych i gimnastycznych (ponad 80 % szkół podstawowych), 244 mln zł zagwarantowano na realizację programu „Radosna szkoła”, dzięki któremu powstały 2024 place zabaw i doposażono 11 773 szkół podstawowych.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Spotkanie z Wiceministrem Edukacji Narodowej Panem Przemysławem Krzyżanowskim - cd.

W swym wystąpieniu zanegował opinie medialne o nieprzygotowaniu szkół i kadry pedagogicznej do zmian, powołując się na wyniki kontroli NIK potwierdzające wystarczające przygotowanie nauczycieli do sprawowania opieki nad dzieckiem sześciolatkiem i realizacji nowej podstawy programowej. Ponadto nauczyciele z 80% szkół podstawowych zostali przygotowani do indywidualizacji nauczania poprzez dodatkowe szkolenia w ramach projektu systemowego „Indywidualizacja procesu nauczania...”.



Dyrektorzy i nauczyciele na spotkaniu z Przemysławem Krzyżanowskim - wiceministrem MEN (fot. A.P.)

Wzrasta liczba etatów nauczycieli zatrudnionych w świetlicach, mimo spadku liczby dzieci w szkołach o 4,7%. Z zajęć opiekuńczo-wychowawczych w świetlicy korzysta 70% uczniów badanych szkół podstawowych. Również wbrew obiegowym opiniom dzieci sześciolatki w szkołach podstawowych czują się bezpiecznie – uczestniczą w zajęciach chętnie (93%), na ogół nie nudzą się na lekcjach (83%) i nie tracą entuzjazmu poznawczego (83%), w większości nie czują się zdominowane przez rówieśników (93%) i mogą liczyć na dobre podejście nauczycieli do dzieci (76% respondentów)[4].

Te i inne argumenty potwierdzają, zdaniem MEN, zasadność proponowanych zmian w systemie kształcenia. Wskazują potrzebę przekonywania rodziców sześciolatków do nowego rozwiązania w zakresie obowiązku szkolnego.

Opracowanie: Mariola Rink-Przybylska i Zenon Decyk

[1] prowadzone przez Międzynarodowe Towarzystwo Mierzenia Osiągnięć Szkolnych (IEA) - Międzynarodowe Badanie Postępów Biegłości w Czytaniu (**Progress in International Reading Literacy Study**) oraz badanie TIMSS (**Trends in International Mathematics and Science Study**).

[2] Ogólnopolskie Badanie Umiejętności Trzecioklasistów

[3] Test Umiejętności Na Starcie Szkolnym

[4] na podstawie badań CBOS-u „Edukacja małych dzieci”, 2011 zleconych przez MEN

--> WYDARZENIA OŚWIATOWE W KRAJU

Matura 2013 - komu potrzebna?

Maturalne egzaminy rozpoczęły się w tym roku 7 maja pisemnym testem z języka polskiego na poziomie podstawowym. Zakończą się 28 maja. Do matur przystąpiło w tym roku około 400 tys. uczniów. Wśród przedmiotów do wyboru największą popularnością cieszy się geografia, którą chce zdawać około 80 tys. uczniów i biologia - 77 tys. oraz wiedza o społeczeństwie (2).

Matura miała kiedyś prestiżowy charakter - a dzisiaj? Coraz częściej pojawiają się słowa krytyki pod adresem obecnego jej kształtu i formy. Czy jest podobna do dawnych ludowych rytuałów, a może jest faktyczne wkroczeniem w dojrzałość, dorosłość? Kiedyś zamykała pewien etap kształcenia, a dziś? Czy na pewno dobrze służy kształceniu?

„Matura ma coraz więcej wspólnego z dawnymi ludowymi rytuałami. Budzi głównie skojarzenia z obrzędem przejścia, poprzez który młody człowiek wraca dostojnie w dorosłość. Kiedyś zamykała pewien etap kształcenia, a dziś, czy na pewno służy kształceniu młodzieży?” (1).



Matura 2013 (fot. www.edunews.pl)

Można oczywiście uznać, że matura **jest uzasadniona i potrzebna** - pewnie przede wszystkim uczniom. Niektórzy proponują wykorzystanie do tego celu nowoczesnych technologii TIK. Może warto, aby w tym zakresie skierować się: *W stronę e-matury i e-egzaminów* (3). Coraz więcej jednak osób uważa, że matura jest już tylko ułomną formą i namiastką sprawdzania wiedzy nabytej w szkole. Jej jedyny sens dzisiaj sprowadza się do bycia ogólnopolskim egzaminem na wyższe uczelnie. Czy jest w ogóle potrzebna? (1).

Maturalne zmagania uczniów, jak zresztą co roku, dały sygnał do wielu wypowiedzi eksperckich poświęconych maturze. Są tacy, którzy bronią ideę i formę obecnej matury, ale są też tacy, którzy ją ostro krytykują i chętnie zrównaliby ją z ziemią. Red. M. Polak (1) w swym artykule powołuje się na zdanie byłego szefa Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, prof. Krzysztofa Konarzewskiego, który trochę straszył w rozmowie w radiu TOK FM mówiąc, że: „Jak się zlikwiduje maturę, to **poziom wykształcenia na pewno nie wzrośnie, a może wręcz się pogorszy**, bo nie będzie bata w postaci groźby: „ucz się, bo inaczej nie zdasz matury” (1). Czy matura faktycznie jest batem i postrachem na uczniów?

Matura traci na swoim znaczeniu. Profesor Konarzewski twierdzi, że w tej chwili „matura **nie pełni żadnej innej roli**, oprócz tego, że jest potrzebna do rekrutacji na studia. To jest egzamin dojrzałości..., ale do studiów wyższych. Cały problem polega więc na tym, żeby odsiać pewną liczbę ludzi, którzy się nie nadają do studiowania. Można by nie robić matury, ale wtedy trzeba by wrócić do egzaminów wstępnych. Ale rezygnacja z matury w skali kraju byłaby natychmiast odebrana przez patriotów jako **szarganie tradycji, ogłupianie Polaków**. Więc żaden rząd by na to nie poszedł” (1). Czy więc warto obecnie przejmować się maturą - skoro szkoły ponadgimnazjalne zamieniły się w kursy przygotowawcze do egzaminu? (JPS)

1. POLAK M., *Matura: doskonały system eliminacji Szopenów*. Edunews.pl - z 08.05.2013.

2. S: *Matury czas zacząć!* -www.glos.pl - z 08.05.2013.

3. SAWIŃSKI J. P., *W stronę e-matury i e-egzaminów*. Edunews.pl – z 29.11.2011.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Konferencja CEN „Tożsamość i wielokulturowość”

Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie niedawno zorganizowało dla nauczycieli i uczniów zainteresowanych tematyką regionalną na konferencję pn. „Tożsamość i wielokulturowość”, która wieńczyła cykl działań edukacyjnych projektu “Pomorze Zachodnie – TO MY”.



Goście konferencji „Tożsamość i wielokulturowość” (fot. Adam Paczkowski)



Prof. Roman Drozd - rektor AP w Słupsku - podczas wykładu na konferencji „Tożsamość i wielokulturowość” (fot. A. Paczkowski)

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Konferencja CEN „Tożsamość i wielokulturowość” - cd.

W programie konferencji „Tożsamość i wielokulturowość”, która odbyła się **13 kwietnia 2013 r.** (sobota) w siedzibie Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie - miały miejsce:

- 1/ Wykład: Historyczne uwarunkowania tożsamości mieszkańców Pomorza Zachodniego - dr Tomasz Skonieczny;
- 2/ Wykład: Mniejszość ukraińska jako przykład wielokulturowości mieszkańców Pomorza Zachodniego - dr hab. prof. nadzw. Roman Drozd, Rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku;
- 3/ Pokaz nagrodzonych filmów w konkursie filmowym „Stąd jesteśmy”;
- 4/ Wręczenie nagród laureatom konkursu filmowego oraz fotograficznego pn. „Wokół nas - ludzie, miejsca, sytuacje” - mgr Stefan Turowski, Dyrektor Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie.



Stefan Turowski, dyrektor CEN, wita gości konferencji „Tożsamość i wielokulturowość” (fot. A. Paczkowski)



Goście i nauczyciele na konferencji „Tożsamość i wielokulturowość” (fot. A. Paczkowski)

Konferencji towarzyszyła wystawa wybranych konkursowych prac fotograficznych. (A. Walkowiak)

--> WYWIADY „NAUCZYCIELSKIEJ EDUKACJI”

O znaczeniu edukacyjnych portali i szkole XXI wieku

- Rozmowa z Jarosławem ŚCIŚLAKIEM - twórcą edukacyjnego portalu ws-szkola.pl

1. Panie Jarosławie - witam i bardzo dziękuję, że znalazł Pan chwilę dla czytelników „Nauczycielskiej Edukacji”. Proszę przybliżyć dziedzinę, którą się Pan zajmuje.

Mogę stwierdzić, że jestem w tej niezwykle komfortowej sytuacji, w której prywatne pasje łączyć można z życiem zawodowym. Redagując treści przeznaczone na **blog WS-Szkoły** staram się przekazywać nauczycielom informacje o najnowszych edukacyjnych trendach, o nietypowych rozwiązaniach wzmacniających efektywność nauczania. Oł, chociażby gamifikacja, czyli wykorzystanie w edukacji schematów znanych z gier.



Jarosław Ściślak - twórca i redaktor portalu ws-szkola.pl (fot. Arch. autora)

2. No właśnie - blog ws-szkola. Co było inspiracją do jego stworzenia?

Blog (www.ws-szkola.pl/blog) to realizacja prospołecznych, edukacyjnych priorytetów ludzi zajmujących się dostarczaniem kompleksowego wyposażenia dla placówek edukacyjnych. Warto mówić o tym, że **nauka może być naprawdę ciekawa**, że można uczyć z pasją i zaangażowaniem oraz o tym, jak najnowsze rozwiązania technologiczne mogą wspierać pracę nauczycieli.

3. Jaka będzie koncepcja portalu i co się stanie osią łączącą treści publikowane na nim?

Od pewnego czasu razem z całym zespołem WS-Szkoły pracujemy nad koncepcją serwisu edukacyjnego, który stanie się rozwinięciem idei przyświecającej blogowi. Pomysł jest w trakcie realizacji, jednak pozwolę sobie na uchylenie rąbka tajemnicy. Myśląc o powstającym portalu wyobrażamy sobie miejsce, które stanie się dla nauczycieli bazą inspiracji, ale i swego rodzaju kompendium dotyczącym spraw ważnych także z praktycznego punktu widzenia - zagadnień związanych z prawem czy zawodowym awansem. Niemniej, to właśnie **pozytywne wzory wychowawcze** i rozwiązania edukacyjne, których szukamy na całym świecie, staną się osią łączącą publikowane przez nas treści.

O znaczeniu edukacyjnych portali i szkole XXI wieku**Rozmowa z Jarosławem ŚCIŚLAKIEM - twórcą edukacyjnego portalu ws-szkola.pl - cd.****4. Czy portal będzie przydatnym narzędziem dla nauczycieli?**

Wszyscy chcielibyśmy, żeby serwis stał się przydatnym narzędziem, ale przede wszystkim motorem napędowym zachęcającym pedagogów do działania i sięgania po „nowe” bez zbędnych kompleksów. Dużo mówi się o wypaleniu zawodowym, o nieuniknionej rutynie. My, wspierając się opiniami naszych ekspertów wierzymy, że nauczanie, wychowywanie mogą być ciągłym wyzwaniem. Fantastycznym, satysfakcjonującym wyzwaniem. I taką wizję chcemy się dzielić.

5. Taki kierunek myślenia o edukacji może przywoływać skojarzenia z neurodydaktyką. Co Pan sądzi o tego typu spojrzeniu na edukację?

Wykorzystywanie odkryć naukowych do usprawniania codziennej aktywności zawodowej w różnych obszarach zawsze jest ciekawe. Nie ma przy tym znaczenia, czy jest to tylko chwilowa moda (bardzo często), czy praktyczna, długofalowa strategia. Ten, kto wykorzystuje informacje o pracy ludzkiego mózgu do poszerzania swoich kompetencji nauczycielskich zawsze zostawia coś po sobie. Jeśli nie większą ilość wiedzy i praktycznych umiejętności u swoich uczniów, to przynajmniej wskazówki zawodowe dla przyszłych pokoleń koleżanek i kolegów. Zawsze jest więc „na plusie”, a o to przecież chodzi. Naturalnie, długofalowe działania są zawsze skuteczniejsze.

6. Jestem zwolennikiem stosowania zasad neurodydaktyki od zaraz, bo oferuje ona nauczycielom narzędzie przyjazne uczniowi. Czy Pana zdaniem jest to możliwe, wykonalne w warunkach obecnej szkoły?

Punktem wyjścia powinno być stwierdzenie, że jest to absolutnie konieczne. Jeśli okazuje się, że funkcjonujący system w pewnych miejscach zawodzi, jeśli już teraz wiemy, że istnieją lepsze, bardziej efektywne rozwiązania, to jak można nazwać ich odrzucanie? Dysponując szeroką wiedzą na temat **funkcjonowania mózgu** i mechanizmów przyswajania wiedzy, a także zdając sobie sprawę z zupełnie odmiennych warunków, w jakich funkcjonują obecne pokolenia uczniów, nie pozostaje nam nic innego, jak przekuć ową wiedzę na rzeczywiste zmiany w systemie.

7. Co owe zmiany - Pana zdaniem - mogą oznaczać dla nauczycieli?

Nietrudno wyobrazić sobie efekty. Uczeń traktowany indywidualnie, otrzymujący informacje zgodnie z możliwościami poznawczymi to po prostu – lepszy uczeń. Jego postępy to satysfakcja nauczyciela. Dużo na ten temat mówi u nas ekspert edukacyjny dr Jane Bluestein. **Ze szczęśliwym dzieckiem pracuje się łatwiej.** Odwieczny antagonizm nauczyciel – uczeń, przestaje mieć uzasadnienie w dzisiejszych czasach. Wielka to zasługa pełnych zapału i zaangażowania pedagogów. Mówmy raczej o uczniu, niż uczniach. Traktujmy ich indywidualnie, wyciągając z nich to, co najlepsze, ucząc jak samodzielnie naprawiać błędy i wyniki. Nagroda? Ciekawa i dobrze płatna praca dla ucznia, satysfakcja i awans zawodowy dla nauczyciela.

Beata Kuźmińska-Sołśnia, związana z Politechniką Radomską, szanse dla edukacji dopatruje się w umiejętnym łączeniu wiedzy z zakresu neuropedagogiki z uwzględnieniem wyzwań, przed którym staje edukacja w społeczeństwie informacyjnym. W mojej opinii, to absolutnie słuszny kierunek zmian, mogący przynieść naprawdę zaskakujące efekty.

--> WYWIADY „NAUCZYCIELSKIEJ EDUKACJI”

O znaczeniu edukacyjnych portali i szkole XXI wieku

Rozmowa z Jarosławem ŚCIŚLAKIEM - twórcą edukacyjnego portalu ws-szkola.pl - cd.

8. Odnosząc się do Pana wypowiedzi – co jest dzisiaj najważniejszym wyzwaniem dla edukacji?

Możemy mówić o wielu różnych zjawiskach, będących pokłosiem zmian płynących z rewolucji informacyjnej. Zaawansowane rozwiązania technologiczne przynoszą nam narzędzia, od których wykorzystania zależy ich rzeczywista rola. Społeczeństwo informacyjne bardzo często rozpatrywane jest w kontekście szans i zagrożeń. Można to sprowadzić do prostego, jednostkowego przykładu. Tablet w rękach nauczyciela może być doskonałą szkolną pomocą. Podobnie zresztą, jak **tablica interaktywna**, czy materiały dydaktyczne pochodzące z serwisu YouTube. Niemniej, nowoczesne narzędzia mogą stać się jednocześnie wsparciem dla tendencji negatywnych – łatwiejszego ściągania, kopiowania, czerpania z nieodpowiednich wzorów. I to właśnie jest wyzwanie – kształtować młodych ludzi tak, aby potrafili korzystać z nowych technologii. Umiejętnie, ale i rozsądnie, kierując się fundamentalnymi wartościami.

9. Panie Redaktorze, pytając całkiem prywatnie, czym są te nowe technologie dla Pana?

Jak już wspomniałem – przede wszystkim szansą. Oczywiście także dla nauczycieli. Pokażmy uczniom, że wiemy, dlaczego lubią korzystać z Facebooka, że potrafimy poprowadzić lekcję z pomocą interaktywnej tablicy. Jednocześnie - że jesteśmy świadomi, co może oznaczać słuchawka w uchu założona podczas testu.

10. Panie Jarosławie, a czym jest sama nowoczesność edukacji?

Nowoczesność to także odejście od twardej dyscypliny **na rzecz sprawnej komunikacji**. Myślę, że dobrym przykładem może być tutaj nauczyciel z Ohio, który kłopotliwych uczniów zaprosił do klubu dżentelmenów mającego zasiać w nich podstawy dobrego wychowania. Okazało się, że to **może przynosić satysfakcję** i to tak wielką, że dziś dżentelmeni stanowią... szkolną elitę. Pisaliśmy o tej historii na naszym blogu. Szukamy takich wzorów na całym świecie, także w Polsce. Nauczyciel to nie jest zwykły zawód, to powołanie. To nauka, wychowanie, satysfakcja i kontakt z młodzieżą. Ogromny potencjał, który wspieramy w redakcji z całych sił. Kolejne nasze inicjatywy już wkrótce!

**Bardzo dziękuję za rozmowę i serdecznie pozdrawiam - dr Julian Piotr Sawiński,
redaktor naczelny „Nauczycielskiej Edukacji”**

(...) Dla mnie najważniejszym składnikiem jest tutaj inteligentny i kreatywny nauczyciel, który potrafi korzystać z materiałów i najnowszych technologii tak, żeby rzeczywiście zająć się młodzieżą. I zmotywować ją do chłonięcia wiedzy. Zbyt często bowiem negatywną stroną zajęć z gadżetami jest to, że część dzieci zajmuje się zabawą, a nie nauką (...). Technologia to ogromny potencjał kreatywny. Musi być jednak mądrze używana.

(Paul Tough, za: Aleksandra Kaniewska 2011)

1. KANIEWSKA A., *Wzór na sukces*. „Edunews.pl” z 17.11.2011. (Jest to wywiad z Paul Tough, który jest amerykańskim dziennikarzem zajmującym się edukacją, rozwojem dzieci i polityką społeczną, publicystą „New York Times Magazine”. Jest również autorem książek o edukacji)

--> MOBILNA EDUKACJA W SZKOLE

Problem, który warto poznać!

**Martin WOLPERS, Tapio KOSKINEN, *Kształcenie mobilne.*
„Edunews.pl” - z 13.02.2013 - przedruk**

„Dzisiejsza młodzież i dzieci dorastają w świecie zupełnie innym niż ten, który znali ich nauczyciele lub rodzice. Przyjmuje się, że istnieje powszechny dostęp do mediów społecznościowych, narzędzi i zasobów wiedzy, natomiast w szkołach dominuje pasywny model pracy ukierunkowany na nauczycieli. Brak możliwości kontrolowania wykorzystania urządzeń mobilnych, doprowadził do wprowadzenia przez niektóre szkoły zakazu ich używania” (1).

- Dlaczego postawić ucznia w centrum uwagi?
- Jak odejść od pasywnego modelu pracy?
- Jak lepiej wykorzystać społecznościowe media?



Mobilne kształcenie (Fot. www.Edunews.pl)

Nawet w przypadku włączenia technologii mobilnych do programów nauczania i szkolenia, pojawiają się problemy związane ze współpracą, kompatybilnością oraz bezpieczeństwem w Sieci. Pomimo potencjału środowiska technologicznego, kierujący szkołami, nauczyciele i szkoleniowcy borykają się z problemami wynikającymi z szybkiego tempa zachodzących w nim zmian.

Otwarte media społecznościowe oparte na współpracy oferują różnorodne sposoby komunikacji, współpracy i nawiązywania kontaktów z innymi użytkownikami i mogą w znaczący sposób wpływać na kształcenie i nauczanie. Oferta bezpłatnych zasobów i narzędzi edukacyjnych rośnie w szybkim tempie. Chociaż smartfony stają się coraz bardziej popularne wśród uczniów, ich wykorzystanie w edukacji może podnieść ryzyko wykluczenia cyfrowego ze względu na nierówne możliwości finansowe uczniów i ich rodziców.

32 numer eLearning Papers poświęcony jest aplikacjom technologii mobilnych i ich potencjale na rzecz wspierania kształcenia w szerokim spektrum edukacji i szkolenia. Prace zebrane w tym numerze wskazują jasno, że kształcenie mobilne wyszło już z okresu „wczesnego dzieciństwa”. Jego ekspansja została ostatnio bardzo przyspieszona przez popularyzację smartfonów i uruchomionych przez nie ekosystemów. W takim środowisku populacja uczniów jest bardziej rozproszona, ale także lepiej połączona.

Ten numer przedstawia wiele tematów, opisując badania dotyczące e-portfolio, poważnych gier oraz otwartych zasobów edukacyjnych dla środowisk kształcenia mobilnego. Ponadto przedstawione prace analizują perspektywy dla dostawców i opisują dwa badania dotyczące opracowania i wykorzystania urządzeń mobilnych w zaawansowanych scenariuszach edukacyjnych. Redakcja poleca artykuły w numerze 32 eLearning Papers (PDF).



--> eLearning Papers jest publikacją elektroniczną, stworzoną jako część portalu elearningeuropa.info. Portal ten jest inicjatywą Komisji Europejskiej mającą na celu promowanie wykorzystania technologii multimedialnych i Internetu w edukacji i szkoleniu.

1. WOLPERS M., KOSKINEN T., *Kształcenie mobilne*. Edunews.pl - z 13.02.2013.

--> EDUKACJA EPOKI CYFROWEJ

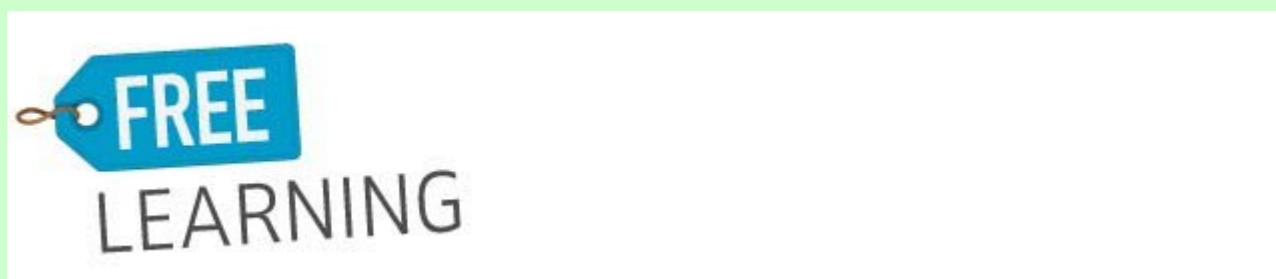
Zaproszenie na innowacyjną platformę edukacyjną - freelearning.pl

Organizatorzy platformy zapraszają innowacyjnych nauczycieli do współpracy w ramach innowacyjnej platformy edukacyjnej freelearning.pl. Projekt został stworzony z myślą o możliwości bezpłatnej, wygodnej wymiany doświadczeń i wiedzy. Stanowi wirtualną przestrzeń, gdzie wszyscy, pragnący poszerzać swoje horyzonty i podnosić kwalifikacje, mogą czerpać z wiedzy pasjonatów, nauczycieli, wykładowców i profesjonalnych szkoleniowców.

Do dyspozycji użytkowników jest intuicyjny, łatwy w obsłudze kreator szkoleń, z którego pomocą można tworzyć kursy zupełnie 'od zera' (w oparciu o pliki tekstowe, pdf, Power Point, Prezi czy filmy z YouTube) jak również wgrać gotowy, przygotowany wcześniej plik (np. prezentację w programie Power Point). Platforma freelearning.pl jest doskonałym narzędziem do **gromadzenia autorskich materiałów** naukowych w jednym miejscu, które później można z powodzeniem wykorzystać, urozmaicając prowadzone zajęcia. To sposób, by być bliżej uczniów, studentów, ale również możliwość rozwijania zainteresowań i dzielenia się pasją z innymi.

Organizatorzy zachęcają do wspólnego propagowania i rozpowszechniania Otwartych Zasobów Edukacyjnych na licencji Creative Commons! Szczegółową prezentacją dotyczącą idei platformy freelearning.pl znaleźć można pod adresem: <http://freelearning.pl/szkolenia/647-Czym-jest-freelearning-pl>. Jeśli nauczyciel jest **miłośnikiem edukacji** w szerokim tego słowa znaczeniu, na pewno przekona się do naszego pomysłu i z przyjemnością go wesprze. Dużą pomocą byłoby dla nas rozpowszechnienie informacji o projekcie wśród kadry nauczycielskiej oraz uczniów szkoły, w której się pracuje. Jednocześnie twierdzą, że szersze grono zwolenników platformy to większa szansa powodzenia i wdrożenia w życie tej idei!

W razie pytań organizatorzy proszą o kontakt. Jeśli ktoś preferuje rozmowę telefoniczną, proszę o podanie numeru kontaktowego, pod który można zadzwonić i wyjaśnić wszelkie niejasności.



Adres: Natalia Drabek +48 603 183 060, ul. Strzeszyńska 239A 60-479 Poznań

Project Consultant

Źródło - www.freelearning.pl

Natalia Drabek - Poznań

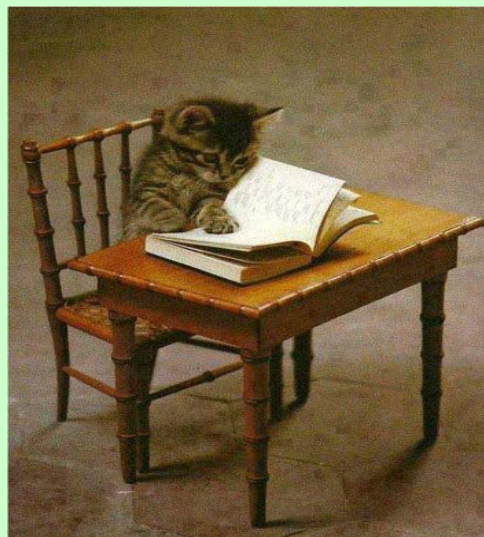
--> WYDARZENIA EDUKACYJNE W KRAJU

Światowy Dzień Książki

23 kwietnia od szeregu lat obchodzony jest jako Światowy Dzień Książki. Nauczyciele języka polskiego pewnie robią wiele, aby zachęcić uczniów do czytania szkolnych lektur i innych książek. Do czytania można zachęcić w bardzo różny sposób, np. pokazując ciekawą prezentację lub film oparty na treści jakiejś książki.

Do czytania można zachęcić także pokazując ciekawy film oparty na treści jakiejś książki. Właśnie, w tegoroczne obchody włączył się ENEMEF i w typowy dla siebie filmowy sposób, przekonywał widzów do czytania, ukazując, jak wielka siła kryje się w książkach.

W nocy z 12 na 13 kwietnia w salach kinowych Multikina w Koszalinie można było zobaczyć 4 najlepsze - zdaniem organizatorów - ekranizacje książek ostatnich lat. Ich fabuła opiera się o bestsellerach pisarzy z całego świata. W repertuarze znalazła się np. ekranizacja książki Suzanne Collins pt. „Igrzyska śmierci”.



Czy czytać każdy może? (fot. www.Resim Fotograf)

Czytać, czytać, dużo czytać, aby precyzyjnie myśleć i ładnie mówić!

Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa.

(Juliusz Słowacki: "Beniowski")

Dlaczego czytamy mniej książek?

- **Jakie znaczenie dla rozwoju dziecka ma czytanie książek?**
- **Po co właściwie trzeba czytać książki?**
- **Czy wykorzystywanie tekstów z Internetu zastępuje czytanie książek?**
- **Kto z nas przeczytał 7 lub więcej książek w ciągu roku?**

Takich osób, które w ciągu roku przeczytały 7 lub więcej książek jest w naszym społeczeństwie **tylko 11,1%**. A jeszcze dziesięć lat temu było ich dwukrotnie więcej - napisał Jakub Rzekanowski, redaktor naczelny „GN”. Jaka część nauczycieli mieści się w tej średniej? A właściwie, po co czytać książki?

Niedawno, Biblioteka Narodowa we współpracy z ośrodkiem badania opinii TNS Polska przeprowadziła kolejne badanie z cyklu „Społeczny zasięg książki w Polsce”. Sondaż zrealizowano na losowej reprezentatywnej próbie 3000 obywateli Polski w wieku 15 lat i więcej. Wyniki są mało optymistyczne – coraz więcej osób przyznaje się, że w ogóle nie czyta książek, coraz mniej osób zachowuje przynajmniej sporadyczny kontakt z książką, a grupa „rzeczywistych czytelników”, czyli sięgających po siedem i więcej książek w skali roku, ustabilizowała się na niskim, 10-, 11-procentowym poziomie. Szerzej o tym napisał red. Jakub Rzekanowski w „Głosie Nauczycielskim” (1). Warto przeczytać!

1. RZEKANOWSKI J., (Nie)czytanie po polsku. „Głos Nauczycielski” 2013 nr 11, s. 2-3.

--> CZYTELNICTWO - WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Czytać każdy może...

Pod takim hasłem, postanowiłam rozpocząć działania mające na celu zwiększenie czytania literatury dziecięcej przez osoby, które na co dzień pełnią różne role zawodowe czy społeczne. Czytanie, to nie tylko relaks. Różnorodność literatury, to świat nieograniczonej wyobraźni, kształtującej postawy empatii, tolerancji i zwrócenia uwagi na potrzeby otaczającej nas rzeczywistości. Szczególnie najmłodsi uczą się odróżniać dobro od zła, poznają prawidłowe wzorce etyczne, zachowania społeczne, budują system wartości niezbędny w teraźniejszości.



Goście Przedszkola nr 12, przedstawiciele Policji czytają dzieciom (fot. Arch. P-12)



Senator Grzegorz A. Niski - gość Przedszkola nr 12 czyta dzieciom (fot. Arch. P-12)

Wkraczanie w krainę opowiadań, wierszy, czyni z nas ludzi pozbawionych egoizmu, słownego wulgaryzmu. Jej pozytywną stroną jest kształtowanie motywacji do działania, chęci do pokonywania trudności, przyjmowania twórczej postawy, a co za tym idzie budowanie nietuzinkowej osobowości. Od wzruszenia i łzy po zachwyt, radość i śmiech – to szczególne emocje, które za każdym są naszym nieodzownym towarzyszem nie tylko w świecie literatury. Pozwalają nam one budować relacje z bliskimi w rzeczywistości.

--> CZYTELNICTWO - WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Czytać każdy może... - cd.

W pierwszym półroczu zaprosiłam do współpracy ludzi, którzy na co dzień wykonują pracę policjanta, bibliotekarki, pielęgniarki, senatora – Grzegorza Andrzeja Niskiego, radnego – Sebastiana Tałaja, inspektora oświaty – Joannę Torbińską.

--> Fot.: Joanna Torbińska czyta dzieciom
(fot. Arch. P-12) ---->



Goście Przedszkola nr 12 czytają dzieciom (fot. Arch. P-12)



--> CZYTELNICTWO - WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE

Czytać każdy może... - cd.

W trakcie wszystkich spotkań obserwowałam reakcje dzieci. Za każdym razem na twarzach maluchów pojawiało się skupienie, zaciekawienie na efekt końcowy bajki. Po spotkaniu dzieci zadawały wiele pytań jakby miały niedosyt. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że takie działania są częstszą potrzebą, dlatego do czytania zapraszam wszystkich, bez względu na wiek i rodzaj wykonywanej pracy.



„Czytać każdy może...” uwieńczeniem półrocznych działań było zaproszenie do wspólnego czytania specjalnych gości. Z myślą o dzieciach niepełnosprawnych z ul. Rzecznej w Koszalinie, zorganizowałam czytanie bajek w restauracji Viva Italia. Świąteczną literaturę „Opowieści przy kominku – Gwiazdka” odczytali: Rzecznik Służby Więziennej Pani Izabela W.L.i Dyrektor Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie Pan Zdzisław Derebecki. Po spotkaniu w księdze gości widnieje wpis: „Czytajcie dużo, tylko czytanie rozwija wyobraźnię” podpisał Pan dyrektor Zdzisław Derebecki.



Goście Przedszkola nr 12 czytają dzieciom (fot. Arch. P-12)



Zachęcam równie gorąco – **Lider Czytającego Przedszkola nr 12 w Koszalinie Agata Kaczmarek.**

Bibliotekarze bibliotekarzom. Wymiana doświadczeń

Drugie spotkanie sieci współpracy i doskonalenia zawodowego nauczycieli bibliotekarzy odbyło się 15 kwietnia 2013 r. w Bibliotece Pedagogicznej CEN w Koszalinie. W spotkaniu wzięło udział 23 osoby z bibliotek Koszalina i okolicznych miejscowości.

Jako pierwsza wystąpiła koleżanka **Mirosława Pestka** z ZS nr 13 w Koszalinie. Z ogromną pasją opowiedziała o swojej pracy z młodzieżą oraz licznych jej osiągnięciach. Od kilku lat uczniowie w ramach innowacyjnego programu „**Zabawa w kino**” poznają historię filmu, tajniki jego powstawania, uczą się o gatunkach i języku filmu. Poznają największe nagrody w dziedzinie filmu, wybitnych aktorów i ich kreacje oraz wybitne filmy. Zdobytą wiedzę młodzież wykorzystuje podczas organizacji Międzygimnazjalnego Konkursu Filmowego „Zabawa w kino”. W ubiegłym roku odbyła się 10 edycja konkursu, a motywem przewodnim były musicale.



Nauczyciele bibliotekarze podczas spotkania (fot. Arch. BP CEN)

Uczniowie Trzynastki realizują projekt Koszalińskiej Akademii Filmowej dotyczący edukacji filmowej młodzieży. Zasiadają w jury Koszalińskiego Festiwalu Debiutów Filmowych „Młodzi i Film”. Uczestniczą także w programie Akademia Filmowa Multikino. Brali udział w ogólnopolskim projekcie Centrum Edukacji Obywatelskiej - **Literacki Atlas Polski** i są współautorami przewodnika turystycznego „Literacki atlas Polski” (dostępny w naszej bibliotece). Są tegorocznymi laureatami Międzygimnazjalnego Konkursu Czytelniczego i Międzyszkolnego Turnieju Wiedzy o Januszu Korczaku.

Jako druga wystąpiła koleżanka **Dorota Motyka** z Biblioteki Pedagogicznej w Koszalinie z prezentacją „UKD: wczoraj, dziś... i jutro?” Nasza koleżanka jest członkiem Zespołu ds. Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej przy Bibliotece Narodowej w Warszawie. Wyjaśniła, czym Zespół się zajmuje i opowiedziała o podejmowanych tam tematach.

W ciekawy i bardzo przystępny sposób omówiła zasady klasyfikowania zbiorów, przyczyny i charakter zmian wprowadzanych w UKD przez Bibliotekę Narodową. Jednocześnie udzieliła bibliotekarzom szeregu rad praktycznych, dotyczących przejmowania klasyfikacji podczas tworzenia rekordów z opisem bibliograficznym książek. Koleżanka Dorota podała też adresy stron internetowych, na których bibliotekarze mogą znaleźć przydatne informacje na temat klasyfikowania materiałów bibliotecznych.

Bibliotekarze bibliotekarzom. Wymiana doświadczeń - cd.

W trzecim wystąpieniu koleżanka **Daria Kosior** z Biblioteki Pedagogicznej w Koszalinie szczegółowo omówiła wyniki ankiety na temat oczekiwań koszalińskich nauczycieli bibliotekarzy w zakresie szkoleń.

W czwartym wystąpieniu koleżanka Marzena Gazińska omówiła konferencję Cyfrowa szkoła, czyli jaka?, która odbyła się w PBW w Słupsku i adresowana była do nauczycieli bibliotekarzy. Następnie opowiedziała o roli bibliotekarza w kreowaniu wizerunku biblioteki. Przedstawiła nasze plany i propozycje na najbliższy rok szkolny (dyżury tematyczne, konferencja dla nauczycieli bibliotekarzy) oraz zachęcała do obejrzenia i zakupu książek wycofanych z oddziału zamiejscowego w Sławnie. Lista książek zostanie zamieszczona w najbliższym czasie na stronie CEN w Koszalinie.

Podczas spotkania promowałyśmy także nasze zbiory. W tym celu przygotowałyśmy dwie wystawy tematyczne: „Nasze nowości” oraz „Zwykłe ... niezwykłe”. Prezentowałyśmy na nich nasze nabytki oraz ciekawe książki z autografami i dedykacjami autorów dla czytelników naszej biblioteki.



Wystawa tematyczna „Znane... nieznanie” pokazana nauczycielom podczas spotkania (fot. Arch. BP CEN)

W indywidualnych rozmowach z bibliotekarzami usłyszałyśmy wiele ciepłych słów pod naszym adresem. Jest to dla nas dużą satysfakcją i stanowi motywację do dalszej pracy. Następne spotkanie odbędzie się w grudniu. Już teraz serdecznie zapraszamy.

Marzena Gazińska i Daria Kosior – BP CEN

Ludzie w dowolnym wieku mogą nauczyć się dosłownie wszystkiego, jeżeli pozwoli im się zastosować własny styl nauki i wykorzystać swoje mocne strony. (Prashing)

--> KONKURS WIEDZY RELIGIJNEJ

FINAŁ IV DIECEZJALNEGO KONKURSU WIEDZY RELIGIJNEJ dla uczniów szkół podstawowych

08 maja 2013 r. w Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie odbył się finał IV Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej dla uczniów szkół podstawowych. CEN było współorganizatorem konkursu wraz z Wydziałem Katechetycznym Kurii Biskupiej.

Konkurs został przeprowadzony w trzech etapach. Etap szkolny miał miejsce 16 stycznia 2013 r. i uczestniczyło w nim blisko czterystu uczniów z 49 szkół podstawowych diecezji koszalińsko - kołobrzeskiej.

Etap rejonowy odbył się 13 marca 2013 r. w Koszalinie, Pile i Słupsku i zgromadził ponad sto czterdzieści osób z najwyższą punktacją w szkołach.



Podczas konkursu (fot. A. Paczkowski)

W finałowej rywalizacji wzięło udział 21 uczniów, reprezentujących 17 szkół podstawowych. Uczestnicy konkursu, w ciągu 45 minut, rozwiązywali test składający się z 30 zadań. Zakres materiału tegorocznej edycji konkursu nawiązywał do tematyki Roku Wiary, który 11 października 2012 r. rozpoczął się w Kościele katolickim, aby zgodnie z oczekiwaniami papieża Benedykta XVI „rozbudzić w każdym wierzącym aspirację do wyznawania wiary w jej pełni”.



Uczniowie uczestnicy konkursu (fot. A. Paczkowski)

--> KONKURS WIEDZY RELIGIJNEJ

FINAŁ IV DIECEZJALNEGO KONKURSU WIEDZY RELIGIJNEJ dla uczniów szkół podstawowych - cd.

Komisja konkursowa sprawdziła wszystkie prace i zgodnie z regulaminem wyłoniła sześciu laureatów IV edycji Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej.

Laureatami IV Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej zostali:

Lp.	Nazwisko i imię uczestnika	Nazwa szkoły
1	Oliwia Cicieląg	Szkoła Podstawowa w Starym Chwalimiu
2	Weronika Gębała	Szkoła Podstawowa nr 4 w Wałczu
3	Oliwia Mamrot	Szkoła Podstawowa w Sławsku
4	Julia Oleszyńska	Szkoła Podstawowa nr 1 w Wałczu
5	Pola Jelińska	Salezjańska Szkoła Podstawowa w Pile
6	Krzysztof Reszczyński	Szkoła Podstawowa nr 6 w Kołobrzegu



Wyniki testu świadczą o bardzo dobrym przygotowaniu uczniów do konkursu, ponieważ 17 finalistów zdobyło powyżej 50% punktów możliwych do uzyskania. Dyplomy gratulacyjne i upominki, przygotowane przez współorganizatora konkursu, Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, otrzymali wszyscy uczestnicy etapu diecezjalnego.

Laureatom wręczono nagrody ufundowane przez organizatora konkursu - Wydział Katechetyczny Kurii Biskupiej w Koszalinie.



Ksiądz dr Radosław Mazur wręcza nagrody uczestnikom konkursu w obecności dyrektora CEN (fot. A. Paczkowski)

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Szkola na miarę ucznia XXI wieku, czyli o Wiosennych Zespołach Metodycznych CEN

Tradycyjnie z końcem zimy w Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie organizowane są zespoły metodyczne. Tym razem Wiosenne Zespoły Metodyczne odbyły się 22 -23 marca br. w gościnnych progach Zespołu Szkół nr 11 w Koszalinie.



Nauczyciele przy stoiskach z nowościami (fot. A. Paczkowski)

W trzydziestu różnych grupach nauczyciele, wychowawcy, pedagodzy z koszalińskiego regionu uczestniczyli w spotkaniach, warsztatach i zajęciach praktycznych. W każdym zespole podejmowano ważne, bieżące zagadnienia dotyczące funkcjonowania zreformowanej szkoły. Wszyscy ten czas przeznaczali na wzbogacenie wiedzy o rozwiązaniach metodycznych sprzyjających kształceniu i wychowaniu uczniów XXI wieku. Szczególnie nauczyciele nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego poszukiwali jak najlepszej strategii kształcenia dzieci najmłodszych, sześć- i siedmiolatków, do czego zainspirował ich problem: *Szkola na miarę XXI wieku czy ucznia XXI wieku?*

Kształcenie sześciolatków to ważny temat budzący emocje nie tylko kadry pedagogicznej. Wiele osób uczestniczyło w spotkaniu, na którym prezentowano naukę czytania metodą symultaniczno-sekwencyjną prof. Jagody Cieszyńskiej. Inni zainteresowali się organizacją współdziałania rodziców i nauczycieli w przedszkolu i szkole, podjęli problem *Wychowania do wartości przy współudziale rodziców*. Nauczanie matematyki to następne zagadnienie inspirujące społeczne dyskusje. Nauczyciele tego przedmiotu rozważali skuteczność różnych sposobów rozwijania myślenia matematycznego uczniów o niższym poziomie umiejętności czytania ze zrozumieniem.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Szkoła na miarę ucznia XXI wieku, czyli o Wiosennych Zespołach Metodycznych CEN - cd.

Jak pomóc uczniom o specjalnych potrzebach edukacyjnych lub z trudnościami w nauce? Jednym ze sposobów wspierania jest terapia przez sztukę - arteterapia. Te praktyczne zajęcia dla nauczycieli świetlic szkolnych i plastyki cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Wielu nauczycieli wychowania fizycznego zaintrygowała metodyka pracy z uczniami, którzy demonstrują swe problemy poprzez prowokacyjne zachowania wobec rówieśników czy dorosłych. Kadra pedagogiczna szkół zawodowych rozmawiała o skutecznych sposobach radzenia sobie z uczniem trudnym. Duża grupa pedagogów szkolnych doskonaliła się w zakresie organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów ze SPE i skupiła uwagę na proponowanych przez MEN zmianach prawnych.



Nauczyciele przy stoiskach z nowościami (fot. A. Paczkowski)

Chęć doskonalenia warsztatu zawodowego skłonił wielu słuchaczy do udziału w zajęciach *Nauczyciel wczesnej edukacji menadżerem osobistego rozwoju*. W wielu grupach warsztatowych podejmowano zagadnienia podnoszenia efektywności nauczania poprzez: dobór atrakcyjnych treści i metod kształcenia (np. wychowanie fizyczne), skuteczne motywowanie uczniów do nauki (np. język angielski), stosowanie filmów i innych multimediiów w edukacji (np. język polski, język niemiecki, katecheza) i mądrą cyfryzację w oświacie (np. język angielski). Rozwijanie kompetencji międzyprzedmiotowych uczniów, nauczanie kontekstowe z wykorzystaniem historii oraz dorobku poezji, malarstwa, muzyki XX w. zaintrygowało wielu nauczycieli, podobnie jak temat: *Edukacja XXI wieku* (język niemiecki).

Kolejne grupy uczestników zespołów metodycznych skoncentrowały się na zmianach wynikających z reformy oświatowej, między innymi na wdrażaniu nowych przedmiotów, przygotowaniu uczniów do zmieniającej się formuły egzaminów maturalnych czy zawodowych i realizacji nowych podstaw programowych w szkole podstawowej i w szkole ponadgimnazjalnej (np. język polski, matematyka, przyroda, informatyka, zajęcia komputerowe, historia i społeczeństwo, chemia ...).

Zajęcia prowadzili różni specjaliści: poradni psychologiczno-pedagogicznej, trenerzy wydawnictw i konsultanci, twórcy podręczników, konsultanci oraz doradcy metodyczni naszego CEN.

--> WYDARZENIA W C E N W KOSZALINIE

Szkola na miarę ucznia XXI wieku, czyli o Wiosennych Zespołach Metodycznych CEN - cd.



Nauczyciele podczas warsztatów metodycznych (fot. A. Paczkowski)

Zespołom metodycznym towarzyszyły XIV Targi Edukacyjne. Krajowe wydawnictwa oświatowe i księgarnie koszalińskie prezentowały zapowiedzi wydawnicze, najnowsze edycje podręczników, książek popularnonaukowych dla uczniów i nauczycieli, poradniki metodyczne, zbiory scenariuszy lekcji i zajęć, karty prac i pomoce dydaktyczne, fiszki edukacyjne, quizy, gry dla najmłodszych oraz nieco starszych uczniów, nawet przybory szkolne i drewniane zabawki.

Nauczyciele chętnie oglądali „kuferki” dla przedszkolaków i pierwszoklasistów, literowe zabawianki i pakiety edukacyjne do zerówki, bogate zbiory ćwiczeń na koncentrację, rozwój myślenia czy umiejętności tworzenia itp. Zainteresowanie wzbudzały multimedialne narzędzia do nauczania różnych przedmiotów, e-podręczniki, e-ćwiczenia, e-diagnozy, generatory testów egzaminacyjnych. Na banerach reklamowych wszystkich stoisk klientów „kusiły” optymistyczne napisy: *Trendy w edukacji*; *Zdobywam wiedzę z pasją*; *Skuteczna droga do matury*; *Mówimy w języku nowoczesności*; ... *Kocham szkołę*.

Z taką też nadzieją w skuteczność doskonalenia i nowoczesnej metodyki nauczania po dwóch dniach spotkań w ramach zespołów metodycznych nauczyciele wyposażeni w wiedzę i materiały ze wzmożoną energią od nowego tygodnia przystąpili do pracy z dziećmi i młodzieżą.

Redakcja: Mariola Rink-Przybylska - konsultant CEN

24 maja - Europejski Dzień Parków Narodowych

Park narodowy to taki odpowiednio duży ekosystem, który wyróżnia się **szczególnymi wartościami przyrodniczymi**. Cały jego obszar jest objęty ochroną. Parki narodowe tworzy się nie tylko po to, by chronić przyrodę, ale także w celu odbudowy lub zrównoważenia ekosystemu. Ich zadaniem jest także prowadzenie rozmaitych projektów badawczych i edukacyjnych.

Obecnie w Polsce istnieją 23 parki narodowe, z których najstarszym jest Białowiecki Park Narodowy. Aż 10 polskich parków stanowi rezerwat biosfery UNESCO, czyli obszar nie tylko chroniony prawem międzynarodowym, ale także włączony oficjalnie w poczet dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego świata jako unikalne środowisko.

Ciekawy album: Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim

Zachodniopomorskie charakteryzuje wielość i różnorodność walorów przyrodniczych. To „zielone województwo” daje wiele możliwości poznawania osobiowości przyrody i bezpośredniego obcowania z nią. Oto książka - album, która może w tym pomóc.

Zachodniopomorskie, z uwagi na liczne walory przyrodnicze, przez wielu nazywane jest „zielonym województwem”. Mieszkańcy naszego regionu mają możliwość obcowania z dziedzictwem przyrodniczym, którego poznanie jest niczym odkrywanie skarbów. Bogactwo flory i fauny spotykanej w lasach, parkach i na otwartych terenach porównać można do drogocennych kamieni, przy czym każdy z nich to osobny klejnot w koronie. Chcąc promować przyrodnicze walory województwa zachodniopomorskiego, wydawca przekazuje album „Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim”.

Zadania i zakres działań różnych instytucji oraz ośrodków ekologicznej edukacji są różne. Projekt „Szlakiem ekologii” kończy się wydaniem publikacji Polskiej Fundacji Ekologicznej, która opisuje wybrane placówki edukacji ekologicznej w województwie zachodniopomorskim. Jest ona informatorem, a zarazem środkiem dydaktycznym, dzięki której będzie można zaplanować wycieczkę i zajęcia praktyczne w ramach edukacji ekologicznej w szkołach.

Badanie wody przez uczniów (fot. Arch. Jolanty Grębowskiej) ---->



„Zdjęcia przedstawione w tej publikacji stanowią zaledwie przedsmak tego, co można poznać i podziwiać dzięki pracy ośrodków edukacji ekologicznej naszego regionu. Różnorodny zakres działalności poszczególnych ośrodków pozwala na uchwycenie wszelkich osobiowości fauny i flory w ich naturalnej formie i wyrazie. A to właśnie w różnorodności i wielości gatunków tkwi piękno zachodniopomorskiej przyrody. Wielobarwny las w jesiennej szacie, rude futro lisa, rykowisko jeleni, polujące bieliki, gody żurawi czy mieniący się feerią barw zimorodek - wszystko to sprawia, że książka dostarcza nieocenionych doznań estetycznych (...)”. Warto poznać! Szerzej o tym albumie będzie w następnym numerze „NE” (JPS).

1. *Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim*. (praca zb.). Szczecin: Wydaw. Polska Fundacja Ekologiczna, 2013.

Czy warto uczyć się „pod egzamin”?

Fakt, w sensie formalnym jest to być może dylemat wyimaginowany, co by bowiem nie mówić – kwestia zgodności materiału z podstawy czy programu nauczania z weryfikującymi kilkuletnią pracę nauczycieli egzaminami czy sprawdzianami zewnętrznymi nigdy raczej nie straci na aktualności. Skoro tak, to wydaje się, że ważniejsze jest znalezienie „złotego środka”, i to właśnie bywa nauczycielskim dylematem. Choć niekoniecznie musi nim być. Skoro zgodni jesteśmy co do tego, że tak jest, to spróbujmy odpowiedzieć na pytanie – czy rzeczywiście. Czy programy nauczania języka polskiego, matematyki, historii, a właściwie ich realizacja, zapisana w planach wynikowych rozpisanych z kolei na jednostki lekcyjne sprawdza się, gdy chodzi o egzaminacyjne wyniki naszych uczniów. Wiem, że w pokojach nauczycielskich zdania na ten temat są zdecydowanie podzielone – może słusznie. Mnie samemu, gdybym miał się na ten temat wypowiadać, towarzyszyłyby co najwyżej odczucia ambiwalentne. Bo chciałbym mieć, w takim rozumieniu swojego przedmiotowego posłannictwa, w nich wsparcie, ale i czuć niczym nieskrępowaną swobodę działania (Urbanek, Sawiński 2006).

No właśnie. Choć jako nauczyciel polonista z dość długim stażem, a także były metodyk przedmiotów humanistycznych, wielokrotnie mogłem też doświadczyć, że szkolna codzienność nie zawsze bywa odzwierciedleniem programów nauczania. To fakt, i to zarówno ta uczniowska, jak i nauczycielska, przy czym nie wiadomo, kto bardziej na tym tracił. Sam program, uczniowie czy nauczyciele?



Małe zmartwienie czy szkolny stres? (fot. www.edunews.pl)

Analizując rokrocznie podstawy programowe języka polskiego, przede wszystkim w odniesieniu do kształcenia literackiego i językowego, które dzięki wieloletniej współpracy z kilkoma wydawnictwami edukacyjnymi miałem okazję ostatnio przeanalizować, czynią ów niepokój zasadnym. Mogę bowiem, bez większego wysiłku, wykazać, że na ogół dość pobieżnie uwzględniają oraz metodycznie porządkują przyświecającą ich autorom ideę – by wyposażać uczniów w jak najlepsze narzędzia poznawania świata, świadomego określenia w nim swojego miejsca, a także rozumienia zachodzących w nim zmian, by móc właściwie je interpretować.

Czy warto uczyć się „pod egzamin”? - cd.

Daleko nie szukać – analizując konstrukcje programu obowiązującego w roku szkolnym 2010/2011 uważam, że nie został on przemyślany i zredagowany w taki sposób, by pracujący z tym programem nauczyciel miał w nim zarówno merytoryczne wsparcie, jak też komfort pełnej swobody w tworzeniu takich sytuacji edukacyjnych, by móc dostosowywać ów program do ogólnych potrzeb klasy, jak też uwzględniać w nim wymagania jednostkowe (Waloszek 2007). W takim rozumieniu wspomniany program został, moim zdaniem, po prostu naznaczony swoistym grzechem zaniechania. Bo gdyby chciał odnosić się li tylko do kilku podstawowych założeń metodycznych, to – po pierwsze, program ów na ogół nie sprawił, że trudne a nawet stresujące niekiedy przejście do końcowego etapu poszczególnych stopni kształcenia staje się łagodne, mniej odczuwalne. Po drugie – wymagania szczegółowe co do treści nauczania i umiejętności w III etapie edukacyjnym (gimnazjum) wcale nie gwarantują wyzwalań twórczych możliwości i umiejętności poznawczo-interpretacyjnych, tak uczniów, jak i nauczycieli. Wreszcie po trzecie – wprowadzając jego treści są z założenia nastawione na kształcenie samodzielności ucznia, ale zarówno w oczekiwanych umiejętnościach tworzenia wypowiedzi czy też świadomości językowej nie odnalazłem odpowiedzi na pytanie – czy ma on szansę rozumieć i tłumaczyć różne zjawiska zachodzące w świecie.

Sprawdziany czy egzaminy zewnętrzne są w zasadzie także nowością w polskim systemie edukacyjnym. Można je aprobować, można odnosić się do nich sceptycznie, ale póki co jest to szkolna rzeczywistość, z którą co roku trzeba się zmierzyć. Osobiście, mam zdecydowanie negatywny stosunek do zewnętrznych sprawdzianów po szkole podstawowej, w takiej jak obecnie formule. Dyskutowałbym bowiem, czy przeprowadzone jednego dnia i o jednym czasie, to pozorne badanie wyników nauczania, rzeczywiście sprawdza uczniowskie umiejętności i samodzielność logicznego myślenia. Począwszy od 2002 roku na zakończenie szkoły podstawowej i gimnazjum uczniowie muszą się zmierzyć ze sprawdzianami bądź egzaminami. Nie chciałbym ich sztucznie dzielić, ale pozostanę przy sprawdzianach, ponieważ warto – tak myślę – skoncentrować się właśnie na tym poziomie edukacyjnym. Uzasadniając swoje krytyczne stanowisko co do ich formy mogę się wesprzeć choćby opiniami rodziców szóstoklasistów, którzy mówią już bez żadnych ceregieli – *przecież od wyniku tego sprawdzianu nic nie zależy, wszyscy uczniowie i tak trafiają do tego samego gimnazjum*. Zważywszy, że uczniowie są w swej ocenie jeszcze bardziej krytyczni czy może obojętni, dopytajmy – komu tak naprawdę na nich zależy, skoro sceptycznie na ogół wypowiadają się o ich obecnej formule nawet i ministerialni urzędnicy (choć nieoficjalnie)? W latach 2005-2010 uczestniczyłem w kilkunastu ogólnopolskich konferencjach naukowych (Wielkopolskie...) i proszę mi wierzyć, że ocena sprawdzianów po szkole podstawowej w takiej jak dotąd formie, była w konferencyjnych wystąpieniach także na ogół bardzo krytyczna (Urbanek 2010).

Czy warto uczyć się „pod egzamin”? - cd.

Ale oficjalnie resort, nie wiedzieć dlaczego, upiera się, że sprawdzian na zakończenie szkoły podstawowej został zaplanowany przede wszystkim jako diagnoza – w jakim stopniu uczeń opanował wiedzę i podstawowe umiejętności, czy jest przygotowany do edukacji gimnazjalnej, czy nabył umiejętności tłumaczące i objaśniające otaczającą go rzeczywistość. Zgoda, z samej swej istoty diagnoza ta może i daje pewne informacje uczniowi i jego rodzicom, a także szkole, którą niebawem opuszczą – a może jej nade wszystko. Wątpię natomiast, czy interesuje owa diagnoza gimnazjum, bo niby dlaczego? Wiem, co mówię, w końcu ten etap edukacyjny mam jako nauczyciel polonista także już za sobą. MEN uparcie optując za swoim sugeruje, że nie należy już pytać – po co te sprawdziany w podstawówkach, które o niczym nie stanowią. Urzędnicy proponują, by zapytać – w jaki sposób wykorzystać wyniki tych sprawdzianów i ochoczo dopowiadają, że najbardziej zainteresowani powinni nimi być sami uczniowie i ich rodzice (wstrzymam się od komentarza) oraz, że są one także ważne – te niby wyniki – dla szkoły, nadzoru pedagogicznego, organu samorządu terytorialnego prowadzącego szkołę, samego ministerstwa, ba, nawet i parlamentu! No to za siebie odpowiem, że wyciągam z tych sprawdzianów czy egzaminów, mimo wszystko, wnioski do dalszej pracy i stosowanych w niej metod. Myślę, idąc dalej, że dyrektorzy mogą dzięki temu przeanalizować pracę szkoły, choćby porównać realizowane w niej programy nauczania, ale – jak znam życie – najważniejsze są wyniki uzyskane przez lokalnych rywali. Właśnie, może od tego powinienem zacząć, bo ministerialny zapis stwierdza, że wyniki tych sprawdzianów nie powinny stanowić podstawy do tworzenia jakichkolwiek rankingów szkół czy klas (Rozporządzenie MEN). A jak jest? Prawie wszystkie lokalne media zadziwiająco zgodnie „odtrąbiły”, że ci oto przodują, a ci w egzaminacyjnym ogonie, zaś w szkołach tu i ówdzie też psy wieszano za taki a nie inny wynik, czyniąc to oczywiście bezkarnie i bezpodstawnie. Ciekawe bowiem, czy ktokolwiek z owych „znawców” wie, że nie miał do takiej oceny czy raczej publicznej krytyki prawa? Z pewnością nie, warto o tym na przyszłość pamiętać, bo może się zdarzyć przykry w następstwach precedens. To tak gwoli opamiętania!

1. Rozporządzenie MEN w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów.
2. URBANEK B., *Dydaktyka – a poprawa jakości kształcenia*. [w:] PAWELSKI L. (red.), *Nie ma alternatywy dla dydaktyki*, Szczecinek: Wydaw. PSNT 2010, s. 213.
2. URBANEK B., SAWIŃSKI J. P., *Jak motywująco oceniać uczniów?*, Koszalin: Wydaw. CEN 2006, s. 12.
3. WALOSZEK D., *Innowacyjność jako kategoria kształcenia nauczycieli*, [w:] GRZESIAK J. (red.) *Ewaluacja i innowacje w edukacji*, Kalisz-Konin: Wydaw. 2007, s. 77.
4. Wielkopolskie Fora Pedagogiczne, Tatrzańskie Sympozja Naukowe, Augustowskie Spotkania Naukowe.

Bogdan Urbanek - nauczyciel ze Szczecinka, członek PSNT

--> PROBLEMY UPRZEDZEŃ W SZKOLE

Ciekawy problem, który warto rozważyć! Psychospołeczne znaczenie uprzedzeń

--> Materiał jest streszczeniem treści artykułu Danieli BECELEWSKIEJ, *Psychospołeczne znaczenie uprzedzeń*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2013 nr 3.

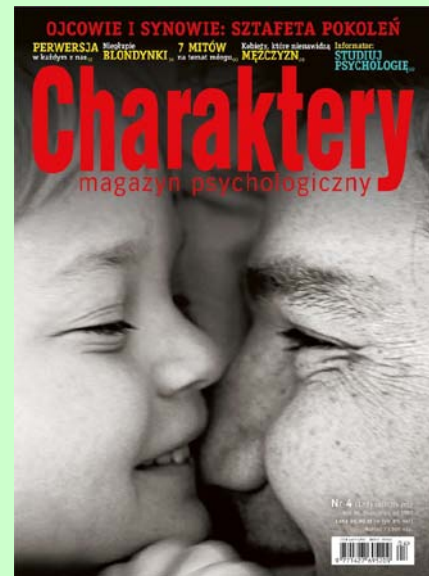
Uprzedzenia są zjawiskiem negatywnym. Wśród nas, czy raczej w nas, jest ich wiele. Jako społeczny problem występowały dawniej i mają się dobrze dziś. Często dotkliwie doświadczają jednostki i społeczności. Teraz - zdaniem autorki - jest częściej dostrzegane w wielu relacjach międzyludzkich i bardziej wnikliwie analizowane w różnych sytuacjach życiowych. Problem warto poznać.

1. Uprzedzenie - nieprzyjemne uczucie

Uprzedzenia mają dość powszechny charakter. Są negatywnymi, nieprzyjemnymi uczuciami, które rodzą różne grupowe, społeczne problemy. Według „Słownika współczesnego języka polskiego” (Dunaj 1996): „Uprzedzenie to zwykle nieuzasadnione **nieprzyjemne uczucie** w stosunku do kogoś, czegoś, negatywny stosunek, niechęć, złe nastawienie do kogoś, czegoś”.

Uwagę autorki ww. artykułu, Danieli Becelewskiej (2013) koncentruje fakt, że obserwując reakcje ludzi, generowane uprzedzeniami i ich wypowiedzi „... można stwierdzić, że **nikt w zasadzie nie jest wolny od uprzedzeń** i to właśnie uprzedzenia często stanowią głębszy problem psychologiczny, pedagogiczny i społeczny.” Stąd pytania:

- 1/ Czy jako nauczyciel mam jakieś uprzedzenia i jakie one są?
- 2/ Dlaczego warto wyzbyć się nieuzasadnionych uprzedzeń do ludzi, uczniów...?
- 3/ Jakie jest psychospołeczne znaczenie naszych uprzedzeń?
- 4/ W jakim stopniu problem uprzedzeń dotyczy także polskich nauczycieli?



„Charaktery” - okładka nr 4/2012 (fot. www.charaktery.pl)

2. Uprzedzenia społeczne i powszechne

Uprzedzenia mają dość powszechny charakter i są poważnym problemem społecznym wielu grup. W rozmaitych społeczeństwach występowały dawniej w różnym natężeniu i są wyraźnie obecne teraz w różnych grupach społecznych. Teoretycy najistotniejsze źródła kształtowania się uprzedzeń wiążą ze sposobem wychowania dziecka i procesem społecznego uczenia się, a także wpływem kultury oraz indywidualnym doświadczeniem w kontaktach z innymi (Becelewska 2013).

Uprzedzenia dotkliwie doświadczają różne osoby, jednostki i społeczności. W artykule autorka podjęła próbę spojrzenia na uprzedzenie w aspekcie genezy tego zjawiska, jego psychospołecznych interakcyjnych konsekwencji oraz możliwości ewentualnej korelacji pedagogicznej.

3. Uprzedzenia wg psychologów Aronsona i Zimbardo

Uwagę społecznych psychologów, np. Elliota Aronsona ujawnioną w książce „Człowiek istota społeczna” (2001), koncentruje zagadnienie uprzedzeń jako negatywnej postawy. Definiuje on uprzedzenie (prejudice) jako „**wrogą lub negatywną postawę** wobec pewnej, dającej się wyróżnić grupy ludzi, oparta jedynie na fakcie ich przynależności do tej grupy”.

--> PROBLEMY UPRZEDZEŃ W SZKOLE

Ciekawy problem, który warto rozważyć! Psychospołeczne znaczenie uprzedzeń - cd.

Udaną i rozszerzoną definicję ww. pojęcia podaje Philip G. Zimbardo (1994), znany i ceniony psycholog amerykański, pisząc, że: „uprzedzenie to **zespół wyuczonych przekonań**, postaw i wartości (zwykle negatywnych), które nastawiają dana jednostkę niechętnie wobec członków określonej grupy i prowadzą do dyskryminacyjnych zachowań; oparte jest to zwykle na niekompletnej informacji i względnej niewrażliwości na informacje niezgodne z uprzedzeniem”.



Człowiek w głębokiej zieleni (fot. [www.More at](http://www.More.at))

4. Uprzedzenia w artykule D. Becelewskiej

Uogólniając przytoczone definicje ww. autorka stwierdza, że: „uprzedzenie wyraża się w negatywnej postawie wobec kogoś lub czegoś, często opartej na irracjonalnych przesłankach, przejawiającej się w **silnie zabarwionym emocjonalnie**, dyskryminacyjnym zachowaniu wobec tego obiektu, i dość trudnej do weryfikacji.”

Uczucia i emocje związane z uprzedzeniami w rozważaniach autorki przyjęły formę odpowiedzi na pytania: kiedy mogą się one pojawić i w jaki sposób ujawnić w relacjach z innymi ludźmi? Odpowiedzi znajdują się w poniższych ustaleniach.

1. Źródła uprzedzeń społecznych
2. Typy uprzedzeń społecznych
3. Psychologiczne i interakcyjne konsekwencje uprzedzeń
4. Możliwości niwelowania uprzedzeń społecznych
5. Algorytm analizy własnych uprzedzeń społecznych. Warto poznać! (JPS)

-
1. ARONSON E. *Człowiek istota społeczna*. Warszawa: WP, 2001, wyd. II.
 2. BECELEWSKA D., *Psychospołeczne znaczenie uprzedzeń*. „Problemy O-W” 2013 nr 3 s. 3-9.
 3. DUNAJ B., *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa: 1996.
 4. ZIMBARDO F. G., RUCH F. L., *Psychologia i życie*. Warszawa: WN PWN, 1994.

Ciekawy artykuł: Czesław BANACH, *Żeby uczyli najlepsi...*

Artykuł pt. „Żeby uczyli najlepsi...” prezentuje dość szeroki, profesorski wywód o cechach współczesnego nauczyciela. Jest ciekawy. Warto przeczytać! To piękny i trafiony tytuł, ale przede wszystkim ogólne, swoiste życzenie kierowane do nauczycieli. Zdaniem autora: „Niezwykle ważna staje się **umiejętność pomagania w uczeniu się** i wypracowywaniu strategii zapamiętywania wiedzy. Wymagania są jednak zmienne wobec uczących i nauczycieli. **Zmienny jest wzór** doskonałego i efektywnego nauczyciela, który powinien zawsze odpowiadać nowym wyzwaniom w nauczaniu” (Banach 2013).

-
1. BANACH Cz., *Żeby uczyli najlepsi... Nauczyciel w badaniach pedagogicznych*. „Głos Nauczycielski” 2013 nr 16, s. 10-11.

--> INSPIRACJE - KONFERENCJA O EDUKACJI

**Z OKAZJI 5 LAT PORTALU EDUNews.PL
ZAPRASZAMY NA KONFERENCJĘ:**

INSPIR@CJE 2013 – JAK UCZYNIĆ POLSKĄ SZKOŁĘ JESZCZE LEPSZĄ?

Warszawa, 21-22 czerwca 2013 roku

Instytut Wzornictwa Przemysłowego, ul. Świętojerska 5/7

Przeszło trzydziestu prelegentów w piętnastu wykładach tematycznych, w przeciągu dwóch dni, na jedynej takiej konferencji w Polsce - przedstawi w jaki sposób przekazywać wiedzę by lekcje nie były nudne. Konferencja INSPIR@CJE 2013 ma na celu zaprezentowanie **prawdziwych bohaterów polskiej szkoły** oraz warsztat ich pracy. Występować na niej będą **innowatorzy - nauczyciele i edukatorzy, którzy potrafią zainspirować innych nauczycieli**, dzieląc się osobistymi doświadczeniami, wiedzą i pomysłami, którzy wprowadzają do nauki nowoczesne metody pracy, technologie informacyjno-komunikacyjne (TIK) czy gry edukacyjne. **Będzie to spotkanie, jakiego nie było od dawna w środowisku edukacyjnym.** Zachęcamy **wszystkich, którzy chcą podnosić jakość kształcenia do wzięcia udziału w tym niepowtarzalnym wydarzeniu edukacyjnym.**



Inspir@cje (fot. www.edunews.pl)

--> Termin nadsyłania zgłoszeń mija **6 czerwca 2013 r.** Liczba miejsc jest ograniczona.

Więcej informacji o konferencji oraz formularz zgłoszeniowy zamieściliśmy na stronie: www.edunews.pl/konferencja/

Aleksandra Markowska - portal Edunews.pl